

prof. dr hab. Irena Nawrot-Trzcińska  
Wydział Artystyczny  
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

**Recenzja dzieła artystycznego, dorobku twórczego  
i osiągnięć dydaktycznych doktor Ewy Ciechanowskiej-Urbańskiej,  
sporządzona w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie  
sztuk filmowych, prowadzonym przez Radę Wydziału Operatorskiego  
i Realizacji Telewizyjnej w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej,  
Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi**

**Dane habilitantki:**

Pani Ewa Ciechanowska-Urbańska urodziła się w 1971 roku w Łodzi.

W 1995 roku uzyskała tytuł magistra inżyniera na Wydziale Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej na Politechnice Łódzkiej. W roku 2006 ukończyła studia zawodowe uzyskując tytuł licencjata w zakresie fotografii na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. W 2012 roku uzyskała tytuł doktora sztuki filmowej na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi.

W latach 2007-2012 pracowała jako asystentka na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi, od 2013 roku zatrudniona jest tam na stanowisku adiunkta.

Prezentowała swój dorobek artystyczny na 11 wystawach indywidualnych, w tym dwóch zagranicznych (w Niemczech i w Portugalii). Brała udział w 38 wystawach zbiorowych, w tym 5 zagranicznych (w Norwegii, Austrii, Walii i 2-krotnie w Niemczech).

**Artystyczne dzieło habilitacyjne:**

Jako habilitacyjne dzieło artystyczne został zgłoszony projekt pt. *Phobos ex Machina* autorstwa Ewy Ciechanowskiej-Urbańskiej i Artura Urbańskiego. Ewa Ciechanowska-Urbańska oszacowała swój udział w tym projekcie na 70%. Jest autorką koncepcji całości, twórcą 10 czarno-białych i 7 barwnych fotografii oraz warstwy dźwiękowej, zaś 30%-owy udział Artura Urbańskiego dotyczy pozyskiwania informacji internetowych,

stworzenia 3 paneli informacyjnych i 1 montażu cyfrowego oraz projektu układu kontenerów na premierową wystawę. Projekt *Phobos ex Machina* prezentowany był na wystawie pod tym samym tytułem w programie głównym Triennale Fotografii w Hamburgu w 2018 roku oraz na 19. Biennale Fotografii w Porto w 2019 roku.

Na podstawie przygotowanych przez habilitantkę materiałów – zawierających autoreferat, wykaz i staranny opis dokonań artystycznych i dydaktycznych oraz dokumentację fotograficzną – wywnioskować można o wielotorowości i wieloaspektowości twórczości Ewy Ciechanowskiej-Urbańskiej. Wskazane przez autorkę osiągnięcia artystyczne, podlegające szczegółowej ocenie, nie jest oderwane od głównego nurtu jej twórczości. Zaprezentowane w formie zwartej publikacji książkowej materiały zostały podzielone na sześć części.<sup>1</sup> Część druga dotyczy opisu dzieła habilitacyjnego, część trzecia to jego wizualna prezentacja. Owe części są przedmiotem oceny dzieła habilitacyjnego.

Artystyczny projekt *Phobos ex Machina* zrealizowany w formie multimedialnej wystawy dotyczy prawdy i możliwości fałszowania owej prawdy w przekazie artystycznym oraz stanowi próbę zdefiniowania i opisanego zjawiska manipulacji wywieranej na widza poprzez strategię wynikającą ze swoistego sposobu zestawiania ze sobą informacji za pomocą obrazu, tekstu i dźwięku. Co szczególnie ważne – wszystkie zawarte na wystawie teksty i obrazy są prawdziwe, nie zafałszowane, nie przetworzone i nie zmodyfikowane. Lecz zbudowana poprzez różne media (tekst, obraz, dźwięk) fabuła wytwarza w widzu określone odczucia i stany emocjonalne. Stworzona narracja odnosi się do ludzkiego odczuwania stanu strachu i lęku. Rewolucja cyfrowa i internetowy świat spowodowały szybkość przekazu, jego nieograniczoną dostępność i możliwość manipulacji. Czas i przestrzeń mogą być względne. Ewa Ciechanowska-Urbańska konstruuje grę, w którą wciąga widza.

Projekt *Phobos ex Machina* składa się z trzech części. Pierwszą część tworzą plansze opisujące wypadki śmiertelne spowodowane przez drzewa, dane statystyczne na temat rzeczywistych ludzkich dramatów oraz informacje na temat sposobów komunikowania się roślin między sobą. Wszystkie te materiały zostały pozyskane przez Internet i opracowane przez współautora tego projektu Artura Urbańskiego w formie 3 plansz poglądowych. 10 czarno-białych fotografii, każda o wymiarach 50x50 cm, autorstwa habilitantki to 10 pojedynczych obrazów, które ukazują przecięte mechaniczną piłą, tuż przy korzeniach, wielkie pnie, olbrzymie przekroje drzew powalonych przez wiatr (jak się należy domyślać). Autorka podpisując każdą fotografię wskazuje na gatunek drzewa, jego wiek, wysokość, ciężar i co szczególnie ważne – na „pole rażenia”. Owo pole rażenia jest tutaj kluczowe. To obszar oddziaływania i szkód z chwilą przewracania się konkretnego drzewa. W zależności od wielkości drzewa, jego pole rażenia wynosi od 18 do 33 metrów kwadratowych. Wskazanie

---

<sup>1</sup> Ewa Ciechanowska-Urbańska, *Autoreferat/Wykaz dokonań/Dokumentacja*, [b.m., b.r.].

owego faktu, w intencji autorki, ma wywołać w odbiorcy refleksję o potencjalnym, a więc realnym zagrożeniu ze strony drzew wobec człowieka. Świadomie użyty termin „strefa rażenia” kojarzony jest zazwyczaj ze sferą militarną, tutaj może powodować reakcję odczuwania dyskomfortu u potencjalnego widza. Autorka wytwarza napięcie pomiędzy tym, co widzimy, a tym, co możemy wyobrazić sobie, czytając sugestywnie sprofilowane opisy umieszczone pod fotografiami. Jak pisze habilitantka w swoim *Autoreferacie* „[...] my jako odbiorcy budujemy narrację nie, gdy mamy za mało faktów, ale wtedy gdy mamy ich za dużo”.<sup>2</sup> Odnosząc się pośrednio do wymiany i przepływu informacji w mediach społecznościowych i w Internecie autorka analizuje problem relacji pomiędzy narracją a faktami, oraz wpływ mediów społecznościowych i ogólnie Internetu na postrzeganie i interpretowanie otaczającego nas świata. Niejednoznaczność przekazu tych fotografii można zawrzeć w pytaniu: Czy powalone, leżące, martwe – bo pozbawione swoich życiodajnych korzeni – drzewo jest jedynie ofiarą niszczycielskiej siły wiatru, a może stało się też agresorem? Tym samym autorka odsyła widza do czasu przeszłego, minionego, oraz sugeruje potencjalną projekcję wyobrażeń siły zjawisk i obiektów przyrody przez człowieka jako siły niszczącej i unicestwiającej ludzkie istnienia.

Drugą część projektu *Phobos ex Machina* stanowią barwne fotografie przedstawiające powalone drzewa po przejściu wichury. Obrazy zostały zarejestrowane po zmroku, są tajemnicze, smutne, wydarte ziemi korzenie drzew niepokoją, może nawet budzą grozę. Czy śmierć może być piękna? Zaprezentowane obrazy w postaci 7 lightboxów, wyłaniają się z mroku. Owe smutne, pozbawione już życia drzewa, dosłownie świecą w mroku zaciemnionej wystawowej przestrzeni. Autorka daje odbiorcy czas na kontemplację śmierci natury, by skonfrontować owe obrazy z zapisem dźwiękowym upadającego drzewa, który od czasu do czasu można usłyszeć w przestrzeni galerii. Drzewa wydają swoje ostatnie tchnienia. Owe dźwięki urealniają obrazy, odsyłając widza do czasu minionego. Wszak widzimy na obrazach śmierć, słyszymy zaś umieranie. Zbudowana relacja może wywoływać w widzu stan potencjalnego zagrożenia. Głównymi bohaterami typowych filmowych horrorów są demony lub nawiedzone budynki, czy mogą nimi być też drzewa? – pyta przewrotnie Ewa Ciechanowska-Urbańska.

Ostatnią częścią wystawy jest tekst skierowany wprost do widza, zapisane na ścianie zdanie w formie pytania „Czego się boisz?” Po raz kolejny autorka wyzwala w widzu dyskomfort, gdyż odsyła go do jego osobistej refleksji nad swoimi fobiami, lękami, strachem. Wszak każdy z nas czegoś się boi. Najpewniej własnej śmierci. Strach, który pojawia się zazwyczaj w sytuacji realnego zagrożenia ludzkiego życia, oraz lęk, który związany jest

---

<sup>2</sup> Tamże, s. 50.

z przewidywaniem i projekcją przyszłości znalazł tutaj artykulację w postaci jakże lakonicznego zdania.

*Phobos ex Machina* jest projektem, który wykorzystując różne media chce skłonić widza do refleksji nad własnym strachem i lękiem. Skonstruowana narracja ma charakter perswazyjny. Owa perswazja nie służy do przekonania widza do swoich – to jest autorki – racji, lecz odwołując się do intelektu i emocji odbiorcy zmierza do wyzwolenia w nim refleksji i samoświadomości dotyczącej własnych stanów lękowych. Celem tego projektu jest zatem próba odpowiedzi na końcowe pytanie, którego odpowiedzi nie usłyszymy, gdyż zależy ona od indywidualnych i jednostkowych prób definiowania samego siebie i każdego z osobna. Jeśli celem sztuki jest stawiać pytania, to Ewa Ciechanowska-Urbańska czyni to w sposób bezpośredni i niezawołowany, gdyż nie manipulując treścią autorsko wpływa jedynie na sposób ich przedstawiania, wywołując tym samym zamierzone przez nią określone czynniki emocjonalne.

#### **Autoreferat:**

Pani Ewa Ciechanowska-Urbańska w autoreferacie przedstawiła przejrzyste i w skondensowanej formie zakres poruszanej problematyki w swojej działalności artystycznej. Tekst stanowi spójną i logiczną całość. Autorka rzeczowo wyjaśnia i uzasadnia założenia i idee, pozostawiając tym samym niewiele miejsca na interpretację samemu recenzentowi. Zaletą tekstu jest również klarowność konstrukcji i języka oraz dobór cytatów i wypowiedzi artystów oraz teoretyków sztuki, które wskazują również na rozległą wiedzę habilitantki w zakresie sztuki polskiej i światowej. Autoreferat, który obejmuje nie tylko opis dzieła habilitacyjnego, lecz również inne osiągnięcia artystyczne, tworzy wspólnie spójny przekaz. Wydobywa wiele aspektów jej twórczości oraz potwierdza szerokie spektrum w percepcji sztuki aktualnej i refleksji jej towarzyszącej. Omawiając zarówno artystyczne dzieło habilitacyjne, jak i inne realizacje autorka wykazuje się pogłębioną refleksją nad istotą sztuki i jej funkcjonowaniem. Odwołuje się do różnych strategii artystycznych, w tekście pojawiają się również odniesienia do refleksji innych artystów, teoretyków sztuki, antropologów kultury i filozofów. Habilitantka opisuje i umieszcza własną aktywność artystyczną w kontekście szerokiego społecznego oddziaływania przekazów artystycznych, wskazując na ich cele i znaczenia, które są przez nią szczególnie preferowane. Ostatnie zdanie w części pierwszej tego tekstu brzmi: „Jako artyści nie mamy bezpośredniego wpływu na otoczenie, możemy jednak tworzyć sytuacje, dzięki którym otwiera się przestrzeń do refleksji i komunikacji.”<sup>3</sup> Potwierdza ono tym samym znaczenie, rolę i priorytety jakie wyznaczyła sobie dr Ewa Ciechanowska-Urbańska w swoich artystycznych przekazach.

---

<sup>3</sup> Tamże, s. 26.

### **Dorobek artystyczny:**

Pani Ewa Ciechanowska-Urbańska traktuje obraz fotograficzny i zapis filmowy jako podstawowe środki w swojej artystycznej twórczości. Są one zapisem mechanicznym, stanowią też podstawowe medium do badań i do generowania ekspresji. Wczesna praca pt. *Reportaż emocji* z 2003 roku porusza problem ludzkiej pamięci w sferze osobistej, prywatnej, a nawet intymnej. Plansze z fotografiami to rodzaj map, w których nie ma miejsca na liniową narrację. Wizualne fakty zderzają się ze sobą i budują własny kontekst znaczeń otwarty dla autorki i otwarty dla widza.

Czas to motyw stale obecny w twórczości Ewy Ciechanowskiej-Urbańskiej. W projekcie pt. *Topografie relacji* z 2010 roku aparat fotograficzny rejestruje wybrane fragmenty z rzeczywistości rozciągnięte w czasie, by złożyć je w jeden wspólny obraz. Powstałe plansze z fotografiami to również rodzaj map, które wizualizują zjawisko jednoczesności i stanowią kolejną refleksję nad zjawiskiem czasu.

Seria *Wyblakniesz, zresztą zrobisz jak chcesz* z 2017 roku po raz kolejny odwołuje się do zjawiska czasu. Tym razem projekt ten, zrealizowany wspólnie z córką, wykorzystuje stare rodzinne fotografie w nowych kontekstach czasowych, związanych z pamięcią i przywoływaniem wspomnień.

Zaprezentowałam tutaj jedynie trzy artystyczne projekty autorstwa Pani Ewy Ciechanowskiej-Urbańskiej, lecz dorobek jej jest wieloaspektowy. Oprócz wątku autobiograficznego, z silną autorską artykulacją aspektu czasu i pamięci, artystka współpracuje z innymi twórcami i jest współtwórcą projektów ujmowanych z szerszej perspektywy humanistycznej. W *Pracy w jednym ujęciu* z roku 2013 współtworzy zbiorowe dzieło, które odnosi się do ludzkiej aktywności w kontekście różnych miejsc i obszarów kulturowych współczesnego świata. Penetruje zjawisko uchodźstwa i obrazu świata po konfliktach zbrojnych. Wszystkie te problemowe obszary twórczej aktywności zaświadczenia o dojrzałej artystycznie postawie Pani Ewy Ciechanowskiej-Urbańskiej, twórczyni otwartej na otaczający ją świat, uwzględniający nowe sposoby wykorzystywania obrazu, nowe techniki i nowe procedury estetyczne, różne konfiguracje i zmieniające się relacje w postrzeganiu otaczającego nas świata.

### **Osiągnięcia dydaktyczne:**

Pani Ewa Ciechanowska-Urbańska 4-krotnie brała czynny udział w krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych. Uczestniczyła 4-krotnie w ogólnopolskich i międzynarodowych projektach dydaktycznych. Była promotorką 8 prac dyplomowych oraz recenzentką 12 prac teoretycznych, autorką i redaktorką 3 publikacji (Wydawnictwo Biblioteki PWSFTviT w Łodzi). Szczególnie ważne podkreślenia jest jej osobiste zaangażowanie w propagowaniu efektów twórczości studentów PWSFTviT w Łodzi, a co za tym idzie

macierzystej uczelni. Od 2012 roku dr Ciechanowska-Urbańska była kuratorką aż 18 wystaw studenckich i współtworzyła studenckie wystawy o randze międzynarodowej, m.in. w Łodzi, Katowicach, Bydgoszczy, Düsseldorfie, Hamburgu, Kolonii czy Bratysławie. Potwierdzeniem jej aktywności jest 3-krotne przyznanie jej za wyróżniającą się pracę zawodową Nagrody Rektora PWSFTviT w Łodzi.

**Konkluzja:**

Uwzględniając dzieło artystyczne, dorobek twórczy i osiągnięcia dydaktyczne stwierdzam, że całość stanowi oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego realizowanego w wielomedialnym zapisie, ze szczególnym uwzględnieniem zapisu fotograficznego i filmowego. Osiągnięcia artystyczne, twórcze i dydaktyczne dr Ewy Ciechanowskiej-Urbańskiej spełniają wymagania art. 16 Ustawy z dnia 14.03.2003 roku (z późniejszymi zmianami) o stopniach naukowych i tytułach oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki, stawianego kandydatom do stopnia doktora habilitowanego sztuki.

W związku z powyższym jestem przekonana o słuszności nadania Pani Ewie Ciechanowskiej-Urbańskiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuk filmowych.



Lublin, 9 stycznia 2020

(Irena Nawrot-Trzciska)